Ner 276. ROK 1841. CZWARTEK 2 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dzieśię miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie.
Dziś Bibianny.

Imiona Sławiańskie.
Dziś Szulisława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27" 3‴ 789	+ 1° 3	2‴ 24	Żaden	Pogoda z Chmurami	
30	2	3, 629	+ 7, 8	2, 97	"	"	
	10	4, 089	+ 2, 8	2, 25	Pn Zachodni słaby	Pochmurno	

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Paryż 15 Listopada.

Revue de Paris wyraża się co do położenia Francyi względem Hiszpanii w następujących krótkich słowach: Smutnem jest powiedzieć, a jednak jest to prawdą, że jeszcze przez długi czas nie możemy przybrać innéj postawy względem Hiszpanii, jak oczekiwania i cierpliwości. Czekać musiemy dopóki rząd Espartera nie ureguluje się, albo sam się niezabije. Hiszpania słusznie lub niesłusznie przekonaną jest, że my nie byliśmy obcemi ostatnim niespokojnościom prowincyi północnych. Potrzeba pozwolić rozproszyć śię tym podejrzeniom i niechęci. Czas i rozwaga muszą rząd hiszpański doprowadzić do tego przekonania, że Francya jest jego koniecznym sprzymierzeńcem. Strzeżmy się więc, żebyśmy przez zbyt zazdrośne pilnowanie naszéj godności, nie obudzali niepotrzebnych podejrzeń rządu hiszpańskiego.«

ANGLIA.

Londyn 13 Listopada.

Modlitwa, która ma być czytaną we wszystkich kościołach z powodu narodzenia xięcia następcy tronu, ułożoną została przez arcybiskupa Canterbury i tak brzmi: »O miłosierny niebieski ojcze, przez którego dobrotliwą łaskę ludzkość wzrasta, składamy ci z najgłębszą pokorą nasze serdeczne podziękowanie, za wielką dobroć którą twemu ludowi okazałeś, przez to iż twoja sługa a nasza panująca królowa, szczęśliwie uwolniona od niebezpieczeństw porodu, synem pobłogosławioną została. Błagamy cię, abyś Jéj i nadal twoich ojcowskich błogosławieństw udzielał, wspieraj ją i wzmacniaj w godzinach słabości i z każdym dniem odnawiaj jéj siły. Uchowaj młodego xięcia od wszystkiego co ciało albo duszę uszkodzićby mogło i obdarz go, gdy postąpi w lata, prawdziwą mądrością, i w stosownym czasie uczyń go błogosławionem narzędziem twojéj dobroci dla twego kościoła, narodu i dla całego świata. Pamiętaj z szczególną łaskawością o naszéj królowéj i jéj królewskim małżonku, aby długo razem żyć mogli, używając ziemskiego szczęścia, a w końcu aby mieli udział wiecznéj szczęśliwości. Zaszczep w serca twego ludu głębokie uczucia twoich wszechstronnych łask, i dozwól nam abyśmy wdzięczność naszą przez winną przychylność do naszéj monarchini, przez braterską miłość między sobą, i przez ciągłe posłuszeństwo twoim rozkazom objawiali, a to abyśmy przeszedłszy to życie w wierze i bojaźni twojéj w tamtém życiu do twego niebieskiego państwa przyjętemi byli, przez zasługi i pośredni-

ctwo Twojego błogosławionego syna Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.«

Morning Chronicle mówi że okazuje się z raportów jakie otrzymano z Konstantynopola że wiadomości z Syryi brzmią niepomyślnie: »Wypadki, mówi ten dziennik postępują tam tym samym biegiem jak w Hiszpanii. Maronici i inne chrześciańskie pokolenia pod wpływem duchownych, którzy otrzymali wielkie summy z Francyi okazują stanowczą nieprzyjaźń dla Anglii i jéj interesów. Te same przyczyny działają w Syryi co u hiszpańskich moderatystów.

Dnia 15 *Listopada.*

Względem przyjęcia Mac Leoda w Montreal, stolicy Kanady, donosi tamtejszy *Montreal Herald* w następujący sposób. Pan Mac Leod przybył tu w ostatnią sobotę paropływem *Victoria.* Chociaż odbył podróż z Utyki zupełnie incognito, ponieważ przyjaciele jego obawiali się aby lud nie chciał przeciw niemu użyć prawa Lyncha, jednakże już sama wiadomość o jego blizkim przybyciu była wystarczającą do zgromadzenia wielkiéj liczby jego ziomków, którzy go z serdeczną radością powitali. Przy wylądowaniu mimo rozstawionéj policyi dla zapobieżenia nieporządkom, wszystko cisnęło się aby mu podać rękę i powinszować mu uwolnienia. Jego pochód do hotelu Rasco, w pośród gęstych mass które z radością rzucały w górę kapelusze i powiewały chustkami, podobnym był prawdziwemu pochodowi tryumfalnemu. Pan Mac Leod który był blady i osłabiony, zdawał się być prawie zmięszanym oznakami czci którą mu okazywano. Ma on zamiar w przyszły czwartek wyjechać do wyższéj Kanady i dla tego w środę daną będzie dla niego publiczna uczta. Dzienniki wychodzące w Montreal donoszą o uwolnieniu Mac Leoda z wielką radością, ale zdaje się, że jeszcze nie zrzekły się swego gniewu przeciw Stanom Zjednoczonym. Twierdzą one że wyrok przysięgłych nie może uwalniać rządu Stanów Zjednoczonych od odpowiedzialności względem Anglii, za wyrządzoną jednemu z jéj poddanych krzywdę i zniewagę. Z drugiéj strony mieszkańcy amerykańscy hrabstwa Vermont twierdzą, że nie dość jest iż odesłano Grogana i że rząd w Washington, powinien żądać żadość uczynienia od rządu angielskiego, i ukarania tych którzy w gwałtownem uprowadzeniu Grogana mieli udział. Jeden dziennik Newjorski twierdzi że oba rządy bezwątpienia rozsądniejszemi będą niż redaktorowie w Montreal i mieszkańcy Vermont.

Dnia 20 *Listopada.*

Wszystkie dzienniki angielskie oświadczają się stanowczo przeciw wszelkiéj interwencyi w sprawie biszpańskiéj. Dzienniki opozycyjne oświadczają jawnie iż Anglia nie ścierpi dalszych knowań familijnych w Hiszpanii; samoistne organy stronnictwa ministeryalnego, zwłaszcza *Times* wyrzucają wprost królowi francuzów intrygi jego samolubne, pierwéj we Francyi, a teraz w sąsiednich państwach utrzymywane, tylko nadworne dzienniki ukrywają swoją naganę pod tym zwrotem, iż nie sądzą, aby rząd francuzki mógł być zdolnym do podobnych nadużyć w polityce zewnętrznéj.

Dnia 18 *Listopada.*

Tunel pod Tamizą ukończono; pracują tylko jeszcze nad urządzeniem miejsc wstępnych, aby go otworzyć publiczności, co w tym czasie nastąpi.

HISZPANIA.

Gazeta madrycka z dnia 14 listopada ogłasza traktat, który na dniu 16 lutego 1840 roku między Hiszpanią i rzecząpospolitą Equator zawarty, dnia 30 października b. r. ratyfikowany został. Mocą tego traktatu Hiszpania zrzeka się wszelkich praw swoich do krajów rzeczypospolitéj, uznaje ją za niepodległą i stawia jéj mieszkańców na równi z hiszpanami pod względem korzyści handlowych.

Monitor donosi pod 21 listopada: »Barcelona zostaje jeszcze w stanie oblężenia; ktoby z milicyi narodowéj lub z mieszkańców zbrojno chodził, ma być rozstrzelany; rozbrojenie 2, 3 i 8 batalionu gwardyi narodowéj zarządzono. Cudzoziemcy chący bawić w Barcelonie, winni być zaopatrzeni w świadectwa od właściwych konsulów. Milicya narodowa usprawiedliwia w adresie rejentowi przesłanym rozpoczęte burzenie warowni. Rozkaz dzienny kokomendanta placu wymienia członków sąd wojenny składających. Municypalność z 1840 r. zastąpioną została zeszłoroczną.«

Pan Olozaga żądał aby hiszpańskij jenerał Cleonard który w Bajonnie był czynnym, ztamtąd wewnątrz kraju posłanym został, i aby ajent konsulatu francuzkiego w Bilbao, który miał mieć udział w poruszeniu, oddany został pod sąd hiszpańskich urzędów. Na pierwszy punkt przyzwolono, co się zaś tycze drugiego oświadczono mu, jeżeli się nie mylę, że zarządzone zostanie bliższe rozpoznanie rzeczy. Rzeczywisty konsul od dwóch miesięcy nie był już obecnym w Bilbao.

Tymczasem stosunki między tutejszym prezesem rady a posłem francuzkim, bardziéj się rozprzęgły. Ten ostatni, otrzymał od prezesa rady zapewnienie, że gabinet wszelkie przed-

siewziął środki dla zabezpieczenia jego pałacu od wszelkiéj napaści. Jednak pisma francuzkie przybyły tu z depeszą telegraficzną z dnia 8 z. m. przez posła francuzkiego do Paryża przesłaną, co tak nie pobobało się prezesowi gabinetu p. Gonzalęs, że swoje nieukontentowanie dał do poznania p. Pageot w nocie, i wyraził nadzieję; że on sprostować zechce treść owéj depeszy. P. Pageot odpisał na to, że tylko od swego rządu odbiera przepisy i jemu tylko zdaje sprawę ze swego postępowania.

Na to pan Gonzales wyszykował nową notę do pana Pageot, w któréj dał mu wyraźnie poznać swoją nieprzyjaźń, i że się lękał o jego osobiste bezpieczeństwo, gdyż całéj Europie wiadomo; że żadna ludność nie jest bardziéj zawziętą przeciw nieprzyjaciołom jak ludność Madrytu. Pan Pegeot odpowiedział mu na to, że on zapewne pierwszéj jego noty dobrze nie zrozumiał; że on (Pageot) nie szukał schronienia dla siebie, wymagał tylko opieki dla pałacu francuzkiego poselstwa, będącego pod prawem narodów. Ta zobopólna wymiana nót; przeciągnęła się, i coraz bardziéj zwiększała się cierpkość wyrażeń i stosunków.

Municypalność Madrytu obstawała przy tém, że jenerał Concha znajduje się w pałacu francuzkiego poselstwa i że takowy przetrząść wypada. Jeden z członków przedstawiał wniosek, aby podłożyć ogień w budynku drewnianym do poselstwa przytykającym, ażeby pod tym pozorem dostać się do pałacu. Naturalnie; że taki wniosek nie został przyjęty.

Pan Pageot otrzymał doniesienie, że odjazd pana Salvandy na nieograniczony czas odłożonym został. Na kilka dni przedtem pan Pageot żądał, aby go ztąd przeniesiono. Rząd francuzki niedawno miał pochwalić całe jego postępowanie.

Minister wojny rozkazał przyspieszć pobór 50,000 ludzi przez kortezy d. 14 sierpnia zatwierdzony, i prawie wszystkie wojska z pod Kadyxu pomaszerowały wewnętrz kraju, a milicya narodowa pełni tam służbę. To rozporządzenie zdaje się mieć związek z planami tutejszego rządu w interesie angielskim przedsiębranemi.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 30 Listopada do dnia 1 Grudnia.

Węgierkiewicz Franciszek ob., Wielopolski Alexander margrabia, Szymanowski Ludwik, z Polski; — Uri Ewa, Hennel Antoni, Sławiński Henryk ob., z Galicyi; — Rulikowski Antoni, z Pruss,

Wyjechali z Krakowa.

Młokosiewicz Anna ob., Schefler Jan, Balicka ob., Maidel Adolf ob., Laskowski Roch ob., Bajer Tadeusz, Chiczewska Domicella ob., Stadnicka Eleonora ob., Malinowski Maxm. ob., Załęcka Julia ob., Hubert August, Roland Tekla ob, Majewski Wilhelm, do Polski; — Kałuski Bolesław ob., do Galicyi; — Dittler, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 250.

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO.

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, ze w biórża jego w dniu 13, miesiąca grudnia r. b. od godziny 10 rannéj do godziny 2 z południa, odbywać się będzie licytacya *in minus* na dostawę robót introligatorskich dla biór tak administracyjnych jak sądowych przez ciąg roku 1842 a mianowicie od d. 1 stycznia do dnia 31 grudnia, na zasadzie warunków przez Senat Rządzący zatwierdzonych. Licytacya ta odbywać się będzie przez deklaracye sekretna to jest opieczętowane na ręce Sekretarza Jeneralnego Senatu złożyć się mające w formie następującéj:

Deklaracya.

W skutek obwieszczenia Sekretarza Jeneralnego Senatu z dnia 30, miesiąca listopada r. b. do N. 250 w Nrze 123 i 124 *Dziennika Rządowego* zamieszczonego, ogłaszającego licytacyą na dostawę robót introligatorskich dla biór administracyjnych i sądowych w ciągu czasu od 1go stycznia do ostatniego grudnia r. 1842; oświadczam niniejszym, odczytawszy warunki licytacyi i takowe dobrze zrozumiawszy, iż dostawy powyżéj wspomnionéj wedle wzorów robót które mnie w biórze Sekretaryatu Jeneralnego Senatu okazanemi zostały, podejmnję się niżéj cen w warunkach licytacyi *pro praetio fisci* przyjętych za wynagrodzeniem jak następuje: (tu wymienić wszystkie gatunki robót po szczególe w warunkach licytacyi zamieszczone i kwoty pieniężne za która entreprener obowiązuje się każdą z tych robót w szczególności dostarczyć niżéj cen *pro praetio fisci* oznaczonych.)

Ostrzega się zarazem iżby deklaracye pod nieważnością były pisane wyraźnie, bez przekreśleń i zastrzeżeń, żeby były własnoręcznie przez deklaranta podpisane i ażeby na wierschu opieczętowanéj deklaracyi napisaném było: »Deklaracya odnosząca się do licytacyi

na dostawę robót introligatorskich przez Sekretarza Jeneralnego Senatu pod dniem 30 z. m. i r. do L. 250 ogłoszonéj.« O warunkach zaś licytacyi tudzież o cenie każdego w szczególności gatunku robót przy przejrzeniu wzorów wedle których dostawa ma być uskutecznioną w biórze podpisanego każdego czasu powziąść będzie można.

Kraków d. 30 listopada 1841 r.

Darowski.

Nro 10114.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż w biórze jego odbywać się będzie licytacya *in minus* przez opieczętowane a tém samém sekretne deklaracye, w przedmiocie dostarczenia 2,200 garncy oleju rzepakowego i konopnego czystego, do oświetlenia latarń miejskich służyć mającego pod warunkami według których *praetium fisci* za jeden garniec złp. 7 ustanowionym jest, deklaracye powyższe, obok złożenia *vadium* w kwocie złp. 1,540 mają być składanemi dnia 10 grudnia r. b. między godziną 10 a 12 z rana na ręce Senatora w Wydziale S. W. prezydującegn, do licytacyi téj równie starozakonni przypuszczonemi zostają.

Wzór do Deklaracyi.

Na skutek obwieszczenia przez Wydział S. W. i P. z d. 30 b. m. i r. w *Dzienniku Rządowym* ogłoszonego względem odbywać się mającéj licytacyi, na dostawienie 2,200 garncy oleju konopnego i rzepakowego czystego, składam niniejszą deklaracyą, iż przedsiębiorstwa rzeczonego, za odstąpieniem od kwoty, jaka by mnie wedle warunków licytacyi przypadała (tu deklarant wyrazi ilość procentu odstąpionego) podejmuje się, i takowe wedle warunków licytacyi przezemnie przejrzanych i zrozumianych, w zupełności jak najdokładniej uskutecznię. Zaświadczenie kassy głównéj, jako należne *vadium* złożyłem, znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczone (daléj wyszczególnić powinien deklarant datę, imie i nazwisko tudzież Ner domu i gminę.) »Ostrzega się zarazem aby deklaracye pod nieważnością, pisane były wyraźnie bez przekreśleń lub zastrzeżeń, i żeby na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi napisaném było: »Deklaracya odnosząca się na dostawę oleju konopnego i rzepakowego czystego w ilości garncy 2200, przez Wydział Spraw W. i P. pod d. 30 listopada 1841 r. do N. 10114 ogłoszonéj. O warunkach licytacyi, każdego czasu w Wydziale Spraw W. i P. powziąść można wiadomość.

Kraków d. 30 listopada 1841 r.

Senator Prezydujący,
Sobolewski.
Referendarz *L. Wolff.*

Nro 9,863.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI WSENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podając do wiadomości, iż w dniu 9 grudnia odbędzie się w biórach Wydziału z rana licytacya na dostawę dla milicyi krajowéj oleju garncy 111 kwaterka 1 od ceny za garniec złp. 6 gr. 12, bawełny na knoty funtów $3\frac{1}{4}$ od ceny za funt złp. 2 i swiec łojowych funtów $2157\frac{1}{2}$ od ceny gr. 27 za funt. Wzywa chęć licytowania mających ażeby się w dniu i miejscu oznaczonym opatrzeni w *vadium* złp. 266 stawili gdzie zarazem bliższą wiadomość o warunkach powezmą.

Kraków dnia 27 listopada 1841 r.

Senator Prezydujący
Sobolewski.
Referendarz *L. Wolff.*

Prawnie zajęta naczynia srebrne, zegarek złoty, kulczyki i pierścionki dyamentowe, będą dnia 7 grudnia r. b. 1841 o godzinie 10 z rana w Sukiennicach M. Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane.

Krakaw d. 29 listopada 1841 r.

(1r.) *Dziarkowski* Kom. Sąd.

LOTERYA KRAJOWA.

W 970 ciągnieniu dnia 1 Grudnia 1841 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

3. — 12. — 76. — 63. — 46.

Przyszłe ciągnienie 971 przypada dnia 9 Grudnia 1841 r.

Doniesienie prywatne.